

TYGODNIK SUWALSKI

NR 39(256) ROK VI

28 WRZEŚNIA 1995

CENA 40 GR (4000 ZŁ)

s. 2

GODZINA Z LECHEM WAŁĘSĄ

Ze Studzienicznej Lech Wałęsa pojechał do Suwałk na spotkanie ze słuchaczami Radia 5 i węgorzewskiego Radia Kormoran. Następnie spotkał się z działaczami N/Z „Solidarność” w gmachu III Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Noniewiczza.

MŁODZIEŻ NIEMIECKA W SUWAŁKACH

s. 2

Współpraca między szkołą polską i niemiecką rozpoczęła się w 1992 roku z inicjatywy Zespołu Szkół Ekonomicznych. Suwalscy uczniowie i nauczyciele byli w Ennepetal dwukrotnie: w maju 1993 roku – wykładowcy ZSE, rok później – młodzież.

CZEGO BOI SIĘ SUWAŁSKA MŁODZIEŻ?

s. 7

– Tego, jak zachowują się niektórzy chłopcy. Potrafią być strasznie wulgarni i często dla nich nikt się nie liczy, a dziewczyny traktują jak przedmioty. Nie mają dla nikogo i niczego szacunku.

BADMINTON

s. 14

Obiecująco rozpoczęli rozgrywki o mistrzostwo I ligi badmintoniści SKB. Podczas turnieju w Krakowie pokonali oni zespół gospodarzy AZS AGH 4:3.



WYDARZENIA LOKALNE

GODZINA Z LECHEM WAŁĘSĄ



Fot. R. Łapiński

Prezydent RP Lech Wałęsa odwiedził Suwalszczyznę na zaproszenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” z okazji 15. rocznicy istnienia związku. Datę 17 września wybrał nieprzypadkowo, ponieważ – jak zaznaczył już po powrocie do Warszawy w przemówieniu pod pomnikiem Poległych i Pomordowanych na Wschodzie – jego obowiązkiem było przebywać w tym dniu na kresach.

Wizytę rozpoczął od odwiedzenia Studzienicznej, gdzie pomimo zakończenia uroczystości koronacyjnych oczekiwało na niego jeszcze kilka tysięcy ludzi.

Ze Studzienicznej Lech Wałęsa pojechał do Suwałk na spotkanie ze słuchaczami Radia 5 i węgorskiego Radia Kormoran. Następnie spotkał się z działaczami NSZZ „Solidarność” w gmachu III Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Noniewicza. Obecnych było kilkaset osób zaproszonych wcześniej, a także mieszkańcy Suwałk oczekujący na przyjazd prezydenta przed szkołą.

Prezydenta RP w imieniu „Solidarności” powitali Renata Tucholska, prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz i dyrektor szkoły Ry-

szard Żukowski. Zamiast do szkolnej auli Lech Wałęsa skierował się najpierw do zgromadzonej ludności, ktoś bowiem zawołał: „Lechu, chodź do nas!”.

Samo spotkanie rozpoczął Lech Wałęsa we właściwym sobie stylu. – Czemu tu tak ciemno? Co to, elektryka nie macie? – spytał na wstępie. Uwaga była uzasadniona – na sali zapomniano zapalić światła.

– Wszystko, co było w „działce prezydenckiej”, zrobiłem. Nikt mi nie może zarzucić, że najmniejsza sprawa nie została załatwiona – zaznaczył na wstępie. – Dramat polega na tym, że dużo obiecałem narodowi, a okazało się, że kompetencje prezydenta są niewielkie.

Przypominał również, że najważniejszą sprawą, której dokonał, był traktat z Rosją i wyprowadzenie Armii Czerwonej z Polski, chociaż miał to uczynić rząd, ale „spaprał” sprawę.

Przewodniczący Zarządu Regionu „Pojezierze” Dariusz Ciszewski zachęcił zebranych do zadawania trudnych pytań. Pierwsze z nich dotyczyło lustracji i dekomunizacji. Czy nie można było tego inaczej zrobić? Zdaniem prezydenta, groziła nam wojna domowa. W

tamtym czasie można było przeprowadzić lustrację, dziś trudniej będzie to wykonać. – Oskarżam tamten rząd (Jana Olszewskiego – przyp. red.) za zmarnowanie tego tematu – stwierdził L. Wałęsa.

Kolejne pytania odnosiły się do sytuacji ekonomicznej kraju i mieszkańców.

Odpowiadając Lech Wałęsa przypominał, że nie ma już dziś kartek na cukierki, papierosy i inne artykuły, ale nie ma też pieniędzy. Wrócił do swego pomysłu „stu milionów dla każdego”. Jego zdaniem, byłaby to najuczciwsza forma prywatyzacji. Każdy obywatel dostałby książeczkę na określoną kwotę, za którą miałby prawo nabywać nieruchomości, zakłady produkcyjne, lokale itp. Mógłby też zrezygnować z kupna. W tej sytuacji wszyscy obywatele mieliby jednakowe szanse na uwłaszczenie.

Powtórzył też, że jeżeli po stronie prawicy zgłosi się do wyborów więcej niż 8 kandydatów na prezydenta, to w drugiej rundzie do

walki staną Kwaśniewski i Tymosiński.

Po raz kolejny opowiedział się za silną władzą prezydencką. Jego zdaniem, za „filary narodowe” należało uznać i poprzeć odpowiednimi środkami finansowymi naukę, kulturę, lecznictwo, bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne. Niestety, rząd ani parlament nie uznali tego poglądu.

– Nie chciałem też, aby ktokolwiek w Polsce musiał już działać w podziemiu – odpowiedział prezydent na zarzut, że nazbyt mocno rozwijał lewą nogę i załamał prawą nogą stała się bosa.

Prezydentowi Lechowi Wałęsie towarzyszyli w czasie spotkania min. Jerzy Iwanicki, gen. Julian Lewiński – dowódca Warszawskiego Okręgu Wojskowego oraz wojewoda Cezary Cieślukowski.

Lech Wałęsa zapowiedział ponowny przyjazd do Suwałk w niedługim czasie na spotkanie ściśle związane z wyborami.

Ryszard Łapiński

MŁODZIEŻ NIEMIECKA W SUWAŁKACH

Przez kilka dni września br. gośćmi Zespołu Szkół Ekonomicznych w Suwałkach byli uczniowie z Berufsbildende Schulen (odpowiednik naszego zespołu szkół zawodowych) z Ennepetal w Westfalii.

W Polsce byli po raz pierwszy. Podczas swego pobytu na Suwalszczyźnie zwiedzili Augustów (Zakłady Wyrobnów Tytoniowych), Świętą Lipkę, kwaterę Hitlera w Gierłożu, Puńsk, Sejny, klasztor w Wigrach oraz odbyli rejs statkiem po jeziorach mazurskich. Uczestniczyli także w Dniu Języków Obcych zorganizowanym przez młodzież Zespołu Szkół Ekonomicznych.

Młodzi Niemcy nie zauważyli większych różnic między sobą a młodymi Polakami. Jak powiedzieli: słuchają tej samej muzyki i

mają podobne poglądy na życie. Stwierdzili jednak, że szkoła polska jest bardziej rygorystyczna niż niemiecka, co zauważyli uczestnicząc w jednej z lekcji.

Zapytani o wrażenia odpowiedzieli, że podobało im się wszystko, głównie okolice. Szczególnie jednak zaskoczeni byli serdecznym przyjęciem w polskich rodzinach.

Współpraca między szkołą polską a niemiecką rozpoczęła się w 1992 roku z inicjatywy Zespołu Szkół Ekonomicznych. Suwalscy uczniowie i nauczyciele byli w Ennepetal dwukrotnie: w maju 1993 roku – wykładowcy ZSE, rok później – młodzież. Wstępne ustalenia wskazują na to, że we wrześniu przyszłego roku pojadą tam ponownie.

(an)

AKTUALNOŚCI



ZEBRANE Z TYGODNIA

★ 18 września w Suwałkach ze swoimi wyborcami oraz dziennikarzami spotkał się poseł Jerzy Dziewulski. Wyjaśnił zebranym sprawę niesłusznych oskarżeń, jakie padały pod jego adresem w związku z pożyczką, jaką wziął od spółki ART-B Bogusława Bagsika. Poseł Dziewulski pieniądze pożyczył na pokrycie długów, jakie zaciągnął na leczenie w USA poważnej choroby wątroby. Na potwierdzenie pokazał zebranym różne dokumenty, m.in. orzeczenia lekarskie i rachunki z amerykańskiego szpitala. Przedstawił również pokwitowanie zwrotu pożyczki podpisane przez Bogusława Bagsika.

★ W Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym w Suwałkach odbyło się spotkanie z przedstawicielami gdańskiej Fundacji Gospodarczej „Solidarność”, którego celem było zapoznanie pedagogów z programem „Pomóż sobie” promującym zachowania prorynkowe wśród młodzieży szkół średnich i zawodowych.

★ W dniach 22 – 24 września w Domu Pracy Twórczej Minister-

stwa Kultury i Sztuki w Wigrach odbyła się konferencja ambasadorów krajów Ameryki Łacińskiej. W programie m.in. znalazło się seminarium na temat możliwości inwestowania kapitału zagranicznego w Specjalnej Strefie Ekonomicznej Suwałki-Góldap-Elk. Ponadto ambasadorowie zwiedzili teren, na którym ma powstać SSE oraz przejścia graniczne w Budzisku i Góldapi. (an)

★ W Wigierskim Parku Narodowym zakończył się międzynarodowy plener rzeźbiarski zorganizowany przez WPN i Förderverein Müritz-Nationalpark w Niemczech. Przez cztery tygodnie artyści polscy i niemieccy tworzyli rzeźby i instalacje przestrzenne, które następnie przekazali dyrektorom parków narodowych w Müritz i Krzywem.

★ Wojewódzka Rada Zatrudnienia pozytywnie zaopiniowała kandydaturę Szczepana Oldakowskiego, pełniącego dotychczas obowiązki dyrektora, na stanowisko dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Suwałkach. (aw)

KRONIKA POLICYJNA

W ciągu minionego tygodnia (15 – 21 bm.) na terenie naszego województwa zanotowano 50 włamań i kradzieży, 2 rozboje, 2 samobójstwa, 1 utonięcie oraz 15 wypadków drogowych, w których 16 osób zostało rannych.

Na gorącym uczynku zatrzymano 35 sprawców przestępstw.

Skradzione samochody

W ubiegłym tygodniu w Suwałkach skradziono 5 samochodów: z ul. Kościuszki białego renault o numerze rejestracyjnym BTO 2725, dwa fiaty 126p – czerwonego z ul. Falka (SUO 8278) i koloru kości słoniowej z ul. Korczaka (BGZ 9871), z ul. Andersa pomarańczowego poloneza 1500 (SUU 2457) oraz granatowego fiat 125p z ul. Kowalskiego (SUI 3978).

Włamanie i kradzież

Nieznani sprawcy włamali się do sklepu chemicznego przy ul. Noniewicza i po wybicciu otworu w ścianie wynieśli wyroby chemiczne, kosmetyki i inne artykuły na kwotę ok. 10 tysięcy zło-

tych. Okradziono również pomieszczenia Biura Rachunkowego „Margos” przy ul. Dwernickiego. Łupem złodziei padł sprzęt komputerowy i maszyny do pisania. Straty – ok. 15 tys. złotych.

Rozbój

18 bm. w godz. 16.00 – 17.00 nieznani sprawcy włamali się na tzw. pasówkę do mieszkania przy ul. Sejneńskiej. Właścicielkę, 75-letnią kobietę, pobili i zabrali jej pieniądze i radio.

Samopodpalenie

Na jednym z podwojek przy ul. Kościuszki 12-letni chłopiec oblał się rozpuszczalnikiem i podpalił. Niespodziany samobójca z poparzeniami rąk przebywa w szpitalu. Przyczyną podjęcia tak dramatycznej decyzji była prawdopodobnie trudna sytuacja rodzinna.

Udaremniony przemysł

Na dworcu PKP policjanci zatrzymali 29-letnią obywatelkę Ukrainy, u której zabezpieczono 60 litrów spirytusu.

SPRZĄTANIE ŚWIATA

W tym roku uczestnikom akcji Sprzątania Świata tylko pierwszego dnia, w piątek 15 września, dopisywała aura. Już dzień później zaczął padać deszcz, co wbrew pozorom nie zniechęciło licznej grupy sprzątających.

Do akcji, którą w Suwałkach zainicjował Zarząd Miasta, włączyły się prawie wszystkie szkoły podstawowe i średnie, a także część przedszkoli. Wśród jej uczestników znaleźli się ponadto harcerze z ZHP i ZHR, żołnierze, strażacy oraz PTTK.

Sprzątano też okolice Suwałk,

m.in. Wigierski Park Narodowy, Suwalski Park Krajobrazowy, trasy z Suwałk do Krzywego, Szypiszek, Jeleniewa i Augustowa oraz okolice Wigier. Tym ostatnim miejscem zajęli z inicjatywy PTTK kajakarze, rybacy oraz wędkarze.

Po zakończonej akcji część jej uczestników odpoczywała przy ogniskach.

Rezultat sprzątania Suwałk i okolic to ponad 8 ton śmieci. Miejmy nadzieję, że w przyszłym roku będzie ich znacznie mniej. (an)

Fot. Z. Golaszewski



PREZYDENT MIASTA

W minionym tygodniu prezydent miasta brał udział w otwarciu II Międzynarodowych Targów „Polexport” w Kownie, poza tym rozmawiał z posłem Januszem Szymańskim na temat programu uroczystości wręczenia naszemu miastu Flagi Rady Europy, a także uczestniczył w seminarium z udziałem ambasadorów państw latynoamerykańskich na temat możliwości inwestowania w Suwałkach, a zwłaszcza w przyszłej specjalnej strefie ekonomicznej. (an)

ZARZĄD MIASTA

Na posiedzeniu 19 września Zarząd Miasta zaakceptował wniosek komisji przetargowej dotyczący podpisania umowy z Przedsiębiorstwem Inwestycyjno-Projektowym „ACE SYSTEM” w Suwałkach na opracowanie dokumentacji technicznej kompleksu obiektów szkoły podstawowej na os. Północ III za kwotę 109 tys. złotych (łącznie z podatkiem VAT) oraz z Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej na wykonanie nawierzchni chodnikowej i parkingowej na ul. Mickiewicza po stronie parku Konstytucji 3 Maja za sumę ryczałtową 55.251,49 złotych (plus VAT). Zarząd po-

zytywnie rozpatrzył również wniosek komisji przetargowej dotyczący przyjęcia oferty firmy „Probest” na zakup wodomierzy zimnej i ciepłej wody. Postanowił też, że po rozliczeniu kwoty wydanej na zakup wodomierzy do wszystkich mieszkań komunalnych pozostałą sumę przeznaczy na proporcjonalne pokrycie kosztów zakupu tym lokatorom mieszkań komunalnych, którzy zamontowali je już wcześniej.

Zaakceptowano również przedstawioną przez naczelnika Wydziału Edukacji UM propozycję podziału 16.520 złotych na wydatki bieżące szkół podstawowych w IV

kwartale br. Poszczególne szkoły otrzymają od 520 do 3.800 złotych.

W związku z tym, że 29 Brygada Zmechanizowana ze Szczecina będzie kultywować tradycje jednostek 29 Dywizji Piechoty okresu międzywojennego poprzez przejście ich bezpośrednio od 41 Suwałskiego Pułku Piechoty im. marszałka Piłsudskiego przewodniczący komitetu fundacji sztandaru tej brygady wystąpił z prośbą o zamieszczenie herbu Suwałk na płacie sztandaru. Zarząd Miasta przychylił się do prośby, uznając to za wyróżnienie i zaszczyt. (an)

PREZENTUJEMY URZĄD MIASTA

OBSŁUGA PRAWNA

URZĄD MIEJSKI



Anna Motuk



Wiesława Michalska

Obsługę prawną urzędu zapewniają radcowie prawni bezpośrednio podporządkowani prezydentowi miasta.

Radca prawny zajmuje w strukturze urzędu stanowisko odrębne, odpowiadające rangą stanowisku głównego specjalisty.

Zadania i obowiązki radcy prawnego wynikają z ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. Do obowiązków radców prawnych należy:

- opiniowanie pod względem prawnym projektów aktów normatywnych wydawanych przez radę, zarząd i prezydenta;
- udzielanie wydziałom porad prawnych oraz wyjaśnień w zakresie stosowania prawa;
- opiniowanie projektów umów

i porozumień zawieranych przez miasto;

- przygotowywanie opinii do projektów ustaw i innych aktów prawnych przekazywanych do konsultacji zarządowi;
- informowanie zarządu i wydziałów urzędu o zmianach w obowiązującym stanie prawnym w zakresie objętym działalnością urzędu;
- występowanie w charakterze pełnomocnika rady, zarządu lub prezydenta w postępowaniu sądowym i administracyjnym;
- udzielanie porad prawnych i wyjaśnień komisjom rady i radnym.

Radcy urzędują w pokoju nr 103, tel. 66-76-67 wew. 13.

16 WRZEŚNIA ŚLUBOWALI:



Roman Barwicki i Renata Przekop
Andrzej Oltarzewski i Agnieszka Butkiewicz

Tadeusz Olszewski i Maria Jacewicz
Wojciech Słabiński i Małgorzata Słomińska
Grzegorz Fimowicz i Alina Stankiewicz
Krystian Gejzler i Aneta Gutowska
Krzysztof Rólkowski i Joanna Bartnicka
Bogdan Puczyłowski i Aneta Siejda
Mariusz Rutkowski i Aneta Żylińska
Dariusz Butkiewicz i Joanna Maziewska
Tomasz Fiedorowicz i Joanna Jutkiewicz
Tomasz Wierzbński i Iwona Kamczycka
Grzegorz Malarewicz i Alicja Malinowska

W dniach 18 - 22 września br. sporządzono 21 aktów urodzeń, w tym 14 mieszkańcom Suwałk.

Sandra Paula Gibowicz (c. Józefa i Haliny)
Dominika Sopotnicka (c. Zbigniewa i Agnieszki)
Natalia Kiler (c. Mariusza i Teresy)
Edyta Raczkowska (c. Janusza i Jolanty)
Daria Iwanowska (c. Marka i Marzenny)
Natalia Kryszpin (c. Gerarda i Joanny)

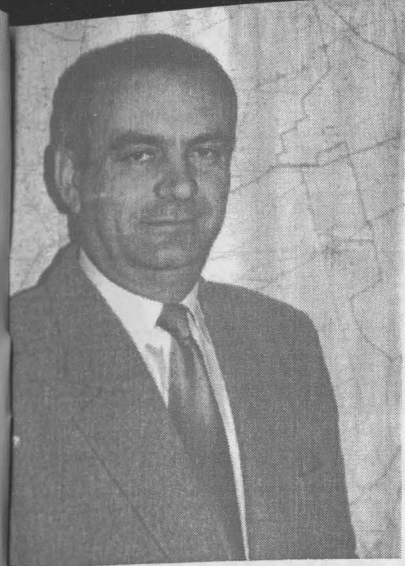


Anna Zackiewicz (c. Leszka i Bogusławy)
Ewelina Kachnowska (c. Jarosława i Małgorzaty)
Anna Maria Kondracka (c. Waldemara i Ewy)
Damian Boguszewski (s. Zbigniewa i Ewy)
Tomasz Cichucki (s. Henryka i Renaty)
Tomasz Bogdanowicz (s. Mirosława i Lilianny)
Karol Chojnowski (s. Jana i Beaty)
Patrik Kozłowski (s. Ludwika i Ireny)

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK PROSI

o zgłaszanie propozycji zagospodarowania parku Konstytucji 3 Maja.

Po zakończeniu porządkowania otoczenia parku chcielibyśmy, uwzględniając Państwa opinie i propozycje, sukcesywnie tworzyć park służący mieszkańcom i przyjezdnym w ciągu całego roku. Oczekujemy Państwa propozycji w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej, ul. Mickiewicza 1, pok. 133, tel. 667-667 w. 43, do 15 października 1995 r.



Fot. Z. Galaszczyński

– Mieszkańcy, a zwłaszcza turyści przyjeżdżający do Suwałk, narzekają na rozkopane ulice i chodniki. Na terenie miasta prowadzi się szereg inwestycji. Czy są one realizowane zgodnie z rocznym planem?

Tak, trzeba jednak powiedzieć, że inwestycje, które widać w mieście, finansowane są z kilku różnych źródeł – z budżetu miasta, z programu Unii Europejskiej Struder, z budżetu państwa za pośrednictwem budżetu wojewody. Główne inwestycje drogowe (ulice Pułaskiego i Utrata, most na Czarnej Hańczy) prowadzone są przez Wojewódzką Dyрекję Dróg Miejskich.

– Które z inwestycji finansowane są z programu Struder?

Programów Struder było kilka. My znaleźliśmy się w programie drugim i liczymy na trzeci. Do drugiego zostały wprowadzone dwa zadania: uzbrojenie głównego ciągu komunikacyjnego terenów wystawienniczo-targowych na terenie byłej jednostki – łączy on ul. Podhorskiego z ul. Nowomiejską – oraz częściowe uzbrojenie osiedla Papiernia.

W trzecim programie, który jeszcze nie został zakontraktowany przez stronę polską, z Unią Europejską, wstępnie zaakceptowane są trzy zadania: uzbrojenie terenów przy ul. Wesolej (okolice spalonej restauracji Wigry), zespół parkingów przy ul. Noniewicza i budowa centrum wystawienniczo-targowego przy ul. Świerkowej.

Należy przypomnieć, że pieniądze z programu Struder idą przede wszystkim na wsparcie działań proinwestycyjnych i proslużbowych, nie mogą iść pod potrzeby handlu i jest to, niestety, jeden z mankamentów.

– Jakiego rzędu są to kwoty?

– Są bardzo duże – w drugim programie Struder dofinansowanie naszych inwestycji wynosi łącznie 230 tys. ECU, czyli ok. 700 tys. złotych.

– W dość szybkim tempie posuwają się prace przy przebudowie ul. Pułaskiego. Kiedy przewiduje się ich zakończenie i oddanie drogi do użytku?

– Przypuszczam, że są to najbliższe tygodnie. Przerabiana jest również w tym rejonie ulica Witosza. Wszystko to będzie wykonane jeszcze w tym roku.

chu, szczególnie kiedy Utrata będzie wybudowana do stacji paliw na ul. Wojska Polskiego przy wylocie do Augustowa. Przypuszczam, że mosty wykonane będą w tym roku, ale cała droga na pewno nie. Będzie dobrze, jeżeli zostanie wybudowany fragment do ul. Wigierskiej, natomiast roboty przygotowawcze może dojdą do ul. Mereckiego. Jest to jednak sporo pracy. Zadanie to realizowane jest na zlecenie WDDM.

– Wspomniał pan wcześniej o centrum wystawienniczo-hand-

inwestycje drogowe na osiedlu Północ w obrębie ulic Witosza, Szpitalnej i Wyszyńskiego oraz w śródmieściu.

– Pański wydział nadzoruje zieleni miejską. Jak wyglądają prace związane z poprawą jej obecnego stanu?

– Zieleni nadzorujemy od stycznia tego roku. Zawarliśmy umowy na utrzymanie zieleni istniejącej oraz na stworzenie zieleni przydrogowej przy ul. Utrata i Podhorskiego, na odcinku od Waryńskiego do Pułaskiego. Poza tym zrobiliśmy skwer na styku ulic Podhorskiego i Grabowej. W zasadzie to wszystko. Do tej pory nie było takiego dużego frontu inwestycyjnego w zakresie zieleni. Generalnie zajmuje się nią Zakład Zieleni Miejskiej ZBM. Skwer przy zbiegu ulic Podhorskiego-Grabowa robiła młodzież z OHP, park przy Putry – spółka cywilna zajmująca się utrzymaniem zieleni. W przyszłości chcielibyśmy, żeby było wiele podmiotów zajmujących się zielenią. Konkurencja powinna wpłynąć na poprawę jakości prac.

– Jak przedstawia się sprawa wysypiska śmieci w Suwałkach?

– Jest ona w miarę uregulowana – w sensie wysypiska. Stare musiało zostać zamknięte i w tej chwili nie jest eksploatowane, prowadzona jest tylko jego powolna rekultywacja. Nowa generacja wysypiska – kompostowania – pracuje na razie nienagannie, z przeróbki odpadów komunalnych uzyskujemy nawóz wykorzystywany do budowy zieleni. Jest to początek działalności. Właściwa gospodarka odpadami to droga bardzo długa, ale jej najtrudniejszy element udało nam się zrealizować.

– Dziękuję za rozmowę.

INWESTYCJE KOMUNALNE

Z naczelnikiem Wydziału Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta, **MIECZYSLAWEM MODZELEWSKIM**, rozmawia **Anna Wasilewska**.

– Zmieniane są też chodniki...

– Wymieniane są te, które są związane z innymi inwestycjami. My finansujemy wykonanie chodnika na ulicy Kościuszki – od PTTK do Urzędu Miejskiego, chodniki na Noniewicza i Witosza. Przy parku wzdłuż ul. Kościuszki prace prowadziła Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich, która będzie również robić taki sam chodnik przy ul. Brzostowskiego oraz parking przeznaczony dla samochodów osobowych i autobusów. Jest on bardzo potrzebny, aby w centrum miasta można było zaparkować samochód w cywilizowanych warunkach. My będziemy wykonywali jeszcze chodniki wzdłuż parku od strony placu Piłsudskiego i ulicy Mickiewicza oraz ul. Mickiewicza. W tym roku chcielibyśmy zakończyć chodniki okolic parku Konstytucji 3 Maja i gdyby się udało, zrobilibyśmy fragment przy parku M. Konopnickiej

– Tylko czy te nowe chodniki będą trwałe?

– Przypuszczam, że dużo trwalsze niż chodniki dotychczasowe, bo są zrobione z dużo lepszego materiału i układane z większymi szukanami technologicznymi.

– Trwa w tej chwili budowa mostów na Czarnej Hańczy. Czy zostaną one oddane do użytku jeszcze w tym roku?

– Mosty te rozwiążą problem ru-

lowym. Kiedy ma ono powstać?

– Problem polega na tym, iż jest to bardzo drogi obiekt i trzeba znaleźć środki na jego budowę. Podstawę do jego wykonania stanowią pieniądze, które ewentualnie udostępni nam Struder. Jeżeli będzie wsparcie ze strony Strudera, wówczas obiekt ten powstanie już w przyszłym roku. Dodać należy, że ma on w założeniu powierzchnię 6 tysięcy metrów kwadratowych. Jest to trudne zadanie, ale sądzę, iż uda nam się je zrealizować.

– Inwestycje, które wymieniliśmy, to jeszcze nie wszystko. Co jeszcze robi się na terenie miasta?

– Przede wszystkim uzbrojenia osiedli. Uzbrajamy osiedle domków jednorodzinnych Piastowskie, osiedle Hańcza, planujemy



Fot. Z. Galaszczyński



RADA MIEJSKA SUWAŁEK

STRATEGIA DZIAŁANIA RADY MIEJSKIEJ 1994-1998 (7)

OŚWIATA, KULTURA, SPORT I POMOC SPOŁECZNA

FOTOKONKURS „1 z 5”



KTO TO JEST (RADNI)?

- 1) Jarosław Bolanowski
- 2) Tadeusz Chołko
- 3) Zygmunt Lutyński
- 4) Mieczysław Grnyo
- 5) Marek Giedrojc

Wśród Czytelników, którzy rozpoznają bohatera naszego konkursu, prześlą rozwiązanie wraz z kuponem (w ciągu 7 dni) na adres redakcji „TS”, zostanie wylosowana wartościowa nagroda książkowa wraz z osobistą dedykacją bohatera.

(projekt - prosimy o przekazywanie uwag do Biura Rady Miejskiej)

W Urzędzie Miejskim powołano Wydział Edukacji, który w całości przejmie od kuratora zadania szkół podstawowych.

Zostanie opracowany odrębny program zarządzania i funkcjonowania szkół podstawowych i przedszkoli wraz z polityką inwestycyjną.

W dziedzinie kultury, sztuki i sportu Rada Miejska będzie wspie-

rała te działania, które będą efektywne dla zorganizowanej grupy ludzi.

Środki finansowe będą przeznaczone na działania dla tych środowisk, które potrafią w sposób zorganizowany działać efektywnie.

Będziemy rozwijali współpracę z Grande-Synthe - zaprzyjaźnionym miastem we Francji i Mariampolem na Litwie.

Preferowana będzie wymiana młodzieży w grupach organizo-

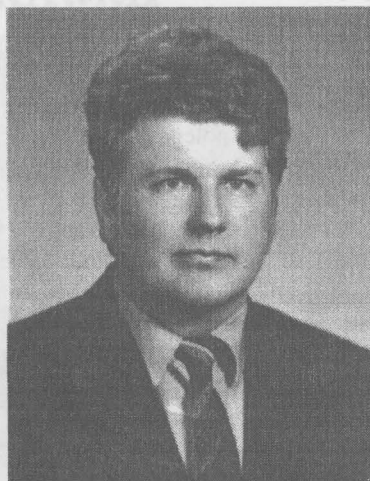
wanych, klubach i towarzystwach, opłacająca składki i osiągająca najwyższe rezultaty.

W dziedzinie pomocy społecznej poza wspomaganiem środkami finansowymi planuje się zorganizowanie punktu wydawania ciepłych posiłków.

Na bazie pomieszczeń Izby Wytrzeźwień zorganizowano noclegownię dla osób bezdomnych.

(aw)

PRZEDSTAWIAMY RADNYCH



STANISŁAW SKINDZIER

ma 55 lat, jest leśnikiem. Bezpartyjny. Był pracownikiem Lasów Państwowych, administracji państwowej i samorządowej. Działacz Ligi Ochrony Przyrody, obecnie inspektorem Rejonowej Straży Ochrony Przyrody.

Żonaty, żona Marianna, córka Beata.

+ SYGNAŁY -

★ Powstała pierwsza na terenie północno-wschodnim z prawdziwego zdarzenia kompostownia ekologiczna. Potrafi dziennie przerabiać na użyteczny nawóz odpady komunalne z Suwałk, a nawet jeszcze kilku takich miast jak Suwałki. Perła w koronie Zielonych Płuc Polski.

★ Wystarczy spojrzeć na nawóz z suwalskiej kompostowni - widać go z daleka, szczególnie w słoneczny dzień. Po prostu świeci od kawałków szkła zmielonego razem z pozostałymi odpadami. Co z bezpiecznym pielieniem?

(ed)

27 WRZEŚNIA - XVI SESJA RADY MIEJSKIEJ W SUWAŁKACH

Najważniejsze tematy obrad sesji to wniosek do Wojewódzkiej Komisji Wyborczej o powołanie obwodowych komisji wyborczych. Uchwała w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 1995, uchwalenie regulaminu „Tygodnika Suwalskiego” i wyrażenie stanowiska Rady Miejskiej w sprawie umieszczenia herbu Suwałk na placie sztabu 29 Brygady Zmechanizowanej stacjonującej w Szczecinie.

FOTOKONKURS „1 z 5”

KUPON NR 10

ROZWIĄZANIE FOTOKONKURSU „1 z 5”

Zdjęcie w 35. numerze „TS” przedstawiało radną Ewę Szulc-Pachut. Nagrodę (do odebrania w redakcji „TS”) wylosowała pani Grażyna Konikowska, ul. Sejneńska 35.

Radny Stanisław Kochański ufundował dodatkowo jeszcze dwie nagrody (do odebrania w redakcji) osobom, które rozpoznały go na fotografii w 34. numerze „Tygodnika Suwalskiego”.

Otrzymują je pp. Lidia De-Mezer (ul. Wojska Polskiego 102) i Michał Godlewski (ul. Łanowa 24).

ZARZĄD MIASTA SUWAŁEK

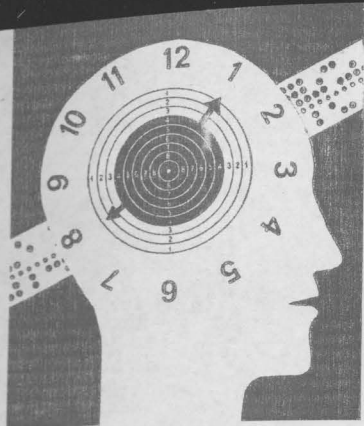
PROSI

o zgłaszanie propozycji przyszłego wykorzystania ul. Chłodnej.

Szczególnie interesują nas opinie Państwa w następujących sprawach:

- sposób wykorzystania ulicy jako ciągu komunikacyjnego (np. czy ma to być jezdnia z chodnikami, czy może tylko ciąg spacerowy?),
- zalecane wykorzystanie istniejącej zabudowy.

Propozycje, opinie i uwagi prosimy składać do Wydziału Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego, ul. Mickiewicza 1, pok. 133, tel. 667-667 w. 43, do 15 października 1995 r.



SONDA „TS”

zobaczy leżącego człowieka, omija go wielkim łukiem. Nie obchodzi go, co z nim jest... To prawda, że czasami strach, bo różnie może ten ktoś zareagować, ale to chyba nie znaczy, że trzeba być zupełnie obojętnym.

TOMASZ – uczeń ZSZ

– Głupio się do tego przyznawać, ale przede wszystkim silniejszych

CZEGO BOI SIĘ? SUWALSKA MŁODZIEŻ

**MONIKA BARANOWSKA –
uczenica LO**

– Śmierci... Chyba tylko tego...

MARIUSZ – uczeń ZST

– Właściwie niczego... No, może niezupełnie, ale wolałbym o tym nie myśleć.

ALA – uczenica LO

– Klasówek, nauczycieli, grup młodych wyrostków, jakich można spotkać czasem na ulicach. Boję się przyszłości...

DOROTA – uczenica ZSE

– Chamstwa, braku kultury, za-czepek na ulicach... Wielu rzeczy...

**TERESA MILEWSKA –
uczenica LO**

– Ludzi, bo potrafią być tacy okrutni, brutalni, niemili. Umieją zabić w człowieku chęć do życia. Przekonuję się o tym niestety bardzo często.

STASZEK FRĄCZAK

– Bezmyślności i nieuwagi kierowców wszelkiego rodzaju mechanicznych pojazdów. Jeżdżę czasem na rowerze po Suwałkach. Często trzeba nie lada sztuki, by ktoś mnie nie potrafił przez swoją nieuwagę i brak koncentracji w czasie jazdy. Raz stałem na czerwonym świetle i z tyłu potrafił mnie jakiś palant. W ogóle mnie nie zauważył, pewnie nawet nie patrzył przed siebie.

EWA – uczenica ZSE

– Tego, jak zachowują się niektórzy chłopcy. Potrafią być strasznie wulgarni i często dla nich nikt się nie liczy, a dziewczyny traktują jak przedmioty. Nie mają dla nikogo i niczego szacunku. Najgorsi są wtedy, gdy chodzą w grupach, kiedy chodzą pojedynczo, tracą swoją zadziorność.

**ASIA PAWLICKA –
uczenica LO**

– Wszystkiego – ciemnego pokoju, latania samolotem, chodzenia wieczorem po mieście, pijanych ludzi, a także bezsilności i znieczulicy, jaka u nas panuje. Gdy ktoś

od siebie.

**WOJTEK DĄBROWSKI –
uczeń LO**

– Matury, którą będę zdawał w tym roku szkolnym, egzaminów na studia... W tej chwili niczego więcej.

LUCYNA – uczenica ZSZ

– Braku tolerancji i zakłamania. Gdy słucham czasem komentarzy licealistek na temat młodych z innych niż one szkół, robi mi się niedobrze. Ich obluda i nietolerancja sięgają zenitu.

FRANCISZEK – uczeń ZSZ

– Czego miałbym się bać, a szczególnie w Suwałkach?

SZYMON MURACZ

– Utraty wzroku. Od kilku lat pogłębia mi się wada wzroku i nie jest wykluczone, że nie będę widział. Za kilka miesięcy może będę miał operację, ale to tylko wzmacnia mój niepokój.

**DOMINIKA – ubiegłoroczna
maturzystka**

– Tego, że nie dam sobie rady na studiach. W liceum nie szło mi najlepiej i dlatego się boję. Rok temu byłam przerażona maturą, potem egzaminami. Boję się obcych ludzi, nowych, nieznanych miejsc i odkąd pogryzł mnie pies – wszelkich bezpańskich zwierząt.

KRZYSZTOF SZCZYGIEL

– Własnego lenistwa i głupoty. Często robię takie bezsensowne rzeczy, że aż wstyd się przyznać.

**KAROL WIŚNIEWSKI –
uczeń LO**

– Dziewczyn. Potrafią człowieka doprowadzić do szału swoimi fochami i przesadną wrażliwością. Po pewnym incydencie z pewną damą skrętnie omijam płec przeciwną, ale jak nie trudno się domyślić, nie jest to takie łatwe.

MARIOLKA – uczenica ZSE

– Samotności, braku przyjaciół, chamstwa, wulgarności, często też niektórych nauczycieli.

Notowała: Anna Wasilewska

SUWALSKIE RETRO

PROPAGANDA STANU WOJENNEGO

ŁAWA, ŁAWECZKA CZY... STALLA? (2)

Wkrótce też pojawia się pierwszy numer „niezależnego” piśmka, budząc zainteresowanie nie tyle jakością zamieszczonych tekstów, co chętnie tu i ówdzie widzianą wtedy antyradzieckością, antypaństwowością. I to właśnie powoduje zainteresowanie piśmem szeroko w kraju.

Publiczną tajemnicą jest, że głównym protektorem piśmka jest sam szanowny wikariusz. Sam pisze teksty, podsuwa myśli, służy obszernym arsenałem antyradzieckich i antypartyjnych sformułowań. Ma okazję wlewać jad nienawiści w setki dodatkowych „dusz”, w ręce których trafia „Ława”. Raz po raz, na fali samochwalstwa, popełnia jedną i drugą nieostrożność, która ułatwia zdemaskowanie. Oto przykłady: w numerze pierwszym „Ławy”: „Nie czyście domu ojca mego domem targowiska”, w tekście opisującym profanację kościoła w Suwałkach i poddającym obrzydliwe insynuacje. Czyż wymyśliłaby to osoba świecka? W numerze czwartym, str. 5: „Składając na twoje ręce pozdrowienia dla całej Redakcji, życzę błogosławieństwa Bożego w pracy redakcyjnej, w nauce i życiu osobistym. Dedykuję także Kantyk 18 (fragmenty) z Księgi Lamentacji Jeremiasza” itd. itp.

„Ławę” szybko – jak już była mowa – otoczono nimbem demokratycznego piśma młodzieży, a to, że wykwiła ona w Suwałkach uznano w prasie niemal za sensację. No bo i nie w każdym mieście znajdzie się wikariusz. A jak jest faktycznie? Czy za demokrację można uznać brak kultury, chamstwo wręcz, które bez żadnych skrępowań wykorzystywane jest do walki przeciw partii i władzy? Przebijającą niemal z każdego wiersza antyradzieckość? Sądzę, że przykłady w tym miejscu są zupełnie zbyteczne, bo dla ilustracji przepisać można by całe sześć numerów tego piśmka.

I jeszcze jeden mit, który wprowadził w błąd szczególnie dużo nauczycieli, z członkami partii włącznie. Chodzi tu o „legalność” „Ławy”. Problem ten pojawił się z pełną ostrością wtedy, gdy organy

ścigania wdrożyły śledztwo przeciwko redaktorom „Ławy”. Pismo od samego początku było nielegalne pod każdym względem. Odwoływanie się do zgody ministra oświaty na wydawanie piśm szkolnych jest czystą demagogią. Już chociażby dlatego, że „Ława” nie była piśmem szkolnym, a jak w podtytule stwierdzają sami autorzy „niezależnym piśmem suwalskiej młodzieży”. Na marginesie trzeba dodać, że domorośli redaktorzy przedrukowując treść porozumienia m.in. z Kruszkowskim skrętnie i umiejętnie je spreparowali, nie nie pisząc o tej zasadzie. Ale samo porozumienie było doskonale znane, przynajmniej nauczycielom i pracownikom oświaty. Jednak gdyby pominąć ten aspekt, uznać, że piśmko mogło ukazywać się poza cenzurą (co przecież też jest nonsensem) to i tak nikt nie zwolnił redaktorów od przestrzegania prawa. Każdy „prawdziwy” dziennikarz jest tego świadom i ponosi w pełni konsekwencje, jeśli się tego dopuści.

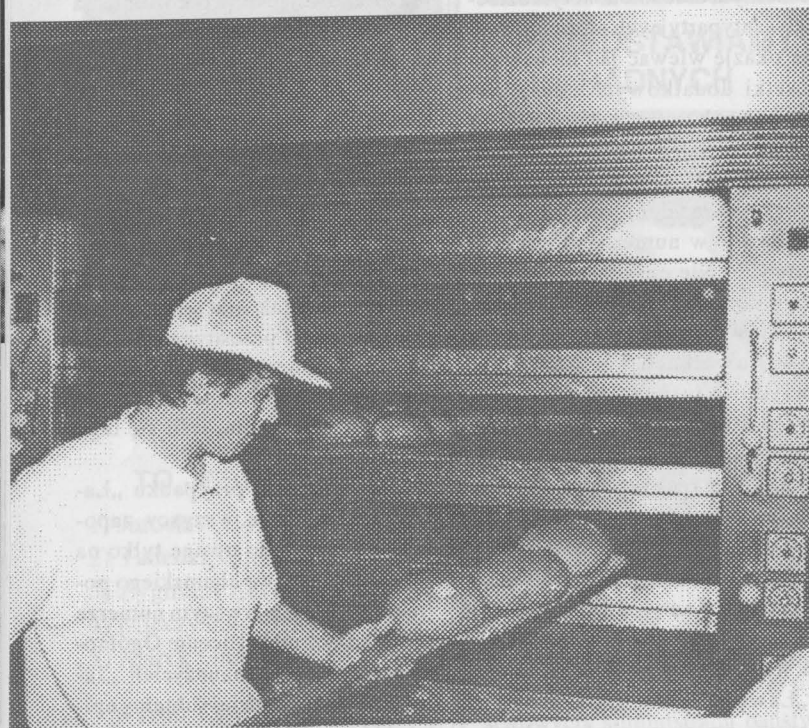
Tymczasem w przypadku „Ławy” jakby o tym wszyscy zapomnieli. Zwrócono uwagę tylko na jeden fakt: sprawę chamskiego potraktowania w pierwszym numerze piśmka uczenice Liceum Ogólnokształcącego nr 2 i nauczycieli. „Jałowice” to najbardziej subtelny epitet, który padł w tym ataku. Znamienne, że „redaktorzy” wybrali sobie za obiekt właśnie tę szkołę. Ich intencje polityczne są oczywiste, gdy zważy się, że ok. 95% uczniów tej szkoły (w przeciwieństwie do „jedynki”) stanowią dzieci robotników i chłopów, a dodać do tego można, że „jałowice” w komplecie zdały później maturę, czego powiedzieć nie można o „redaktorach”. Przy okazji matury wyszły również na jaw faktyczne umiejętności domorośłych dziennikarzy, w tym językowe oraz wiedza historyczna, która miała przecież być jednym z głównych tematów piśmka. Jak widać ani w jednym, ani w drugim niewiele pomogła dodatkowa – religijna edukacja.

(Biuletyn KW PZPR w Suwałkach)

cdn.



Józef Trocki ładuje pieczywo do firmowego samochodu dostawczego.



Powyżej: Mirosław Łukowski wyjmuje chleb z pieca.

Poniżej: Wkłada odrobione ciasto do koszyków.



Elżbieta Narewska w sklepie.

PRZEDSTAWIAMY – PPH „Cymes”

CYMES – TO COŚ N

W naszych sklepach można kupić chleb pochodzący nie raz z bardzo odległych miejscowości. Jednak głównymi producentami sprzedawanego tam pieczywa, zwłaszcza chleba, są firmy suwańskie. Jedną z nich jest Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „Cymes” zlokalizowane przy ul. Północnej 20A, którego główną specjalnością jest produkcja chleba baltonowskiego. „TS” rozmawia z właścicielem PPH – Adamem Ołowiem.

– Jak i kiedy narodził się pomysł założenia piekarni?

– Zamiar zajęcia się produkcją spożywczą narodził mi się już wiele lat temu, ale dopiero w końcu 1991 r. pod wpływem jednego z członków rodziny – z zawodu piekarza – doszedłem do wniosku, że najbardziej potrzebna i najmniej ryzykowna jest produkcja chleba.

– Jak powstawała firma?

– Bardzo dużo czasu i wysiłku zajęły procedury biurowe. Zdobycie różnego rodzaju urzędo-

Jacek Narewski, Mirosław Łukowski, Damian Muzyk i Jarosław Trusiewicz odrabiają chleb.

wych opinii i zezwoleń. W końcu w kwietniu 1992 r. udało się uzyskać pozwolenie na budowę. Własnych pieniędzy na budowę nie było. Na zakończenie 1993 r. W tym czasie rozdane wszystkim

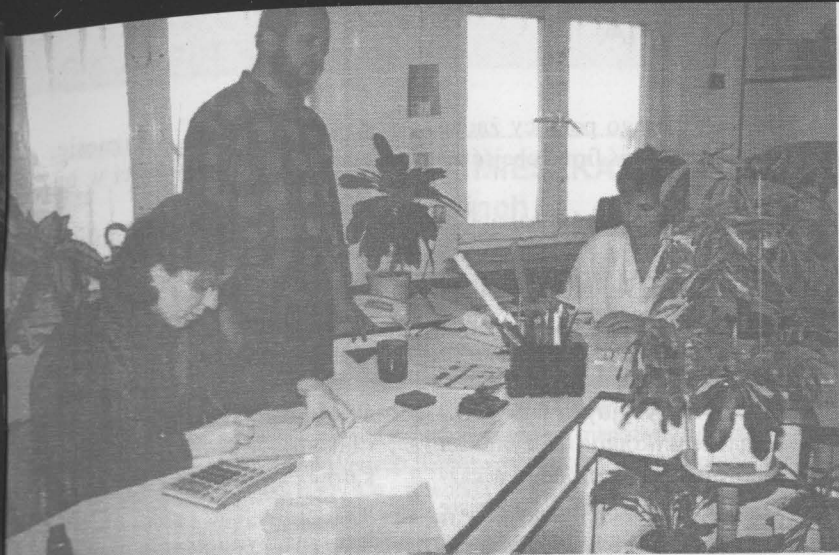
– W tamtym czasie było krokiem barak wiał się pan, delik

– Obawy były, że stanowił cały majątek. Wszystko nagle przebilizowała wszystko

Wysilek pana. Dzisiaj w piekarni uczniów. Główną składowa. W ostatnim pieczywa, gł

Damian Muzyk poro





Katarzyna Kalinowska, Adam Olów i Barbara Kuczyńska w biurze.

NLEPSZEGO!

...ezwoliło mi wiele miesięcy.
...osporozym, rozpoczą-
...199y wydatnej pomocy ro-
...h niewystarczyło mi tylko na
...zakoszenia musiałem za-
...Hisa datą był dla nas 5 sty-
...7 tyn piekarni wyproduk-
...16tenków chleba. Zostały
...kimórzy mi pomogli.
...czaydowanie się na kredyt
...bankowym. Czy nie oba-
...likiówięc, niepowodzenia?
...y, że poręczenie bankowe
...mają i rodziców. Mogło to
...przednak sytuacja taka mo-
...ystkiwyteżonej pracy.
...na nie poszedł na marne.
...arni 23 osoby, w tym dwóch
...wnąją jest Barbara Kuczyń-
...m wyprodukowano 190 ton
...zając się dobrą opinią
...porę-

konsumentów – chleba. Obroty w tym czasie prze-
kroczyły 225 tys. zł., przy kilkunastoprocentowej
rentowności. Duża część zysku zostanie przezna-
czona na rozbudowę, gdyż coraz częściej nawet
maksymalna produkcja nie wystarcza do zrealizo-
wania zamówień.

– Sukces zawdzięczam pracownikom, na których
mogę w każdej sytuacji polegać – mówi pan Adam
Olów. – Korzystając z okazji, chciałbym publicz-
nie podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili
się do powstania firmy i jej rozwoju. Natomiast
czytelnikom „TS” życzę zadowolenia z naszych wy-
robów.

Piekarnia zaopatruje 30 stałych odbiorców, głów-
nie z Suwałk. Sprzedaje również pieczywo we wła-
snym sklepie detalicznym.

PPH ma też niemałe problemy. Największy to...
zatrudnienie personelu. Poszukuje więc ustawicz-
nie wykwalifikowanych piekarzy. W tej, jak i w
innej sprawie można dzwonić pod nr 67 36 02.

Tekst i zdjęcia: Zygmunt Gałaszewski

Damian Muzyk miesza ciasto.



ROZWIĄZANIE KONKURSU „TRZECH PYTAŃ”

Nagrody ufundowane przez Browar otrzymują:

Jolanta Moroz, zam. Pomorze,

Grażyna Konikowska, ul. Sejneńska 35,

Jadwiga Borkowska, ul. Narutowicza 21.

Nagrody prosimy odebrać w siedzibie redakcji „TS”: Urząd Miasta,
pok. 128.

KONKURS „TRZECH PYTAŃ”

Uważnych Czytelników tekstu o PPH „Cymes” prosimy o odpo-
wiedź na następujące pytania:

1. W którym roku powstała piekarnia „Cymes”?
2. Kto jest właścicielem piekarni?
3. Ile ton pieczywa wyprodukowała piekarnia w I półroczu br.?

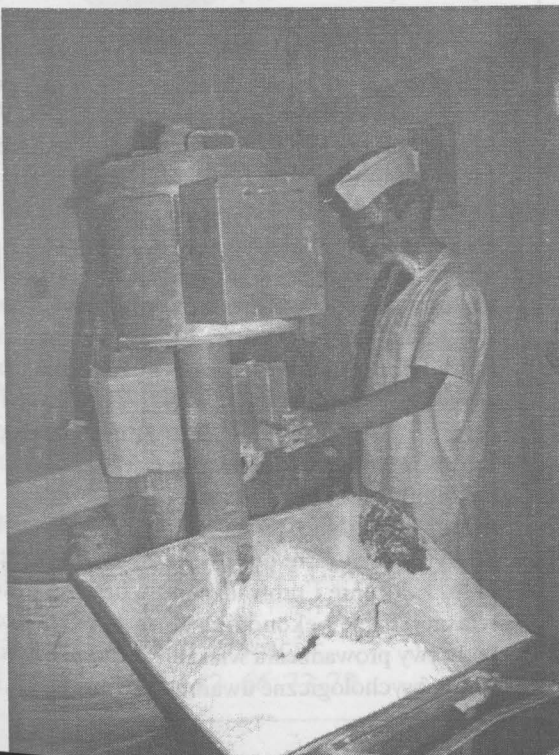
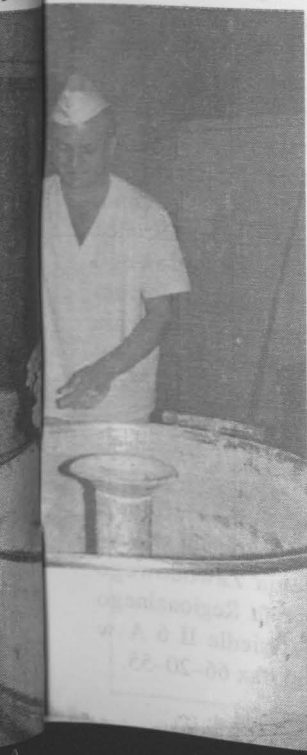
Odpowiedzi na zamieszczonym kuponie prosimy przesłać (prze-
kazać) w ciągu tygodnia od daty ukazania się numeru do redakcji
„TS”. Wśród Czytelników, którzy udzielą poprawnych odpowiedzi,
zostaną rozlosowane atrakcyjne nagrody ufundowane przez PPH
„Cymes” w Suwałkach.

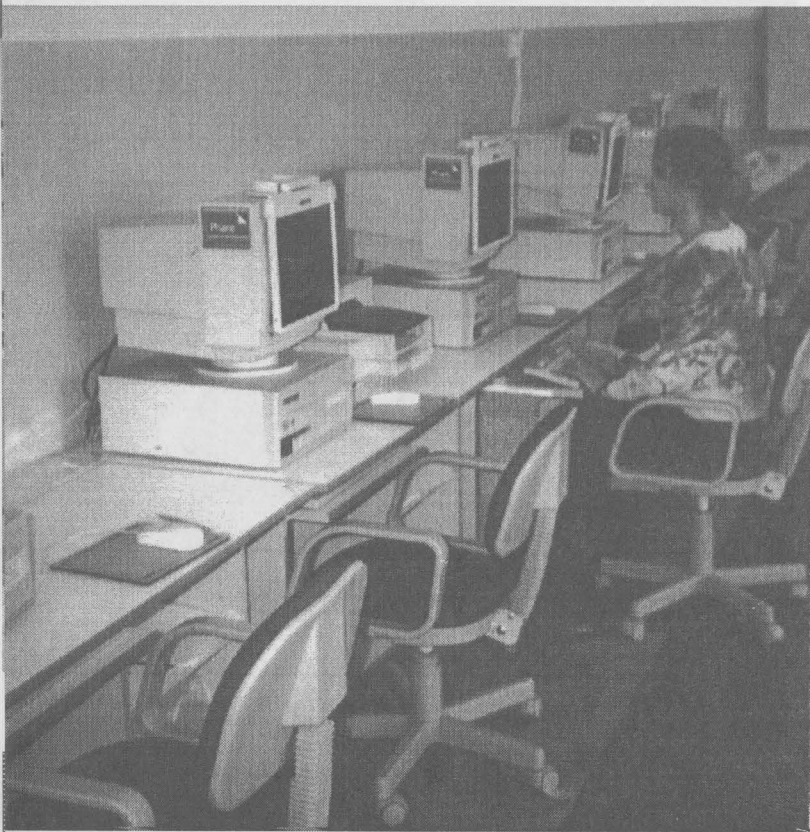
KUPON KONKURSOWY NR 10

Odp. nr 1:

Odp. nr 2:

Odp. nr 3:





Fot. R. Lapiński

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO AGENCJI ROZWOJU REGIONALNEGO „ARES”

ATRAKCYJNE ZAWODY

Czwarty rok działalności rozpoczął już w Suwałkach Ośrodek Kształcenia Zawodowego Agencji Rozwoju Regionalnego „Ares”. Powstał on, jako jeden z sześciu w kraju, w wyniku realizacji projektu Fundacji Współpracy Uniwersytetów Ludowych. Siedzibą ośrodka jest budynek po byłym przedszkolu nr 5. Jego adaptacja do nowych potrzeb kosztowała blisko 3 mld starych złotych, z czego połowa została pokryta z funduszy niemieckich. Ośrodek wyposażony jest w nowoczesne meble, dwie pracownie komputerowe i halę maszyn.

Z usług szkoleniowych w „Aresie” chętnie korzystają zarówno pracodawcy, jak i pracownicy oraz osoby bezrobotne. Można tu zdobyć nowy, ciekawy zawód, podwyższyć kwalifikacje lub uzyskać specjalizację zawodową. Wszystko to ma niebagatelne znaczenie w czasie wciąż bardzo wysokiego bezrobocia.

Jak zapowiada dyrektor ośrodka, Ryszard Podgórski, który swoje obowiązki pełni tu od 1 września, prawdziwym „hitem” ma być Roczne Studium Poligraficzno-Wydawnicze. Jest to zupełnie nowy kierunek nauki prze-

znaczony dla osób interesujących się nowoczesnymi technikami druku i składem komputerowym. Nauka w studium odbywać się będzie w systemie dziennym i wieczorowym według autorskiego programu opracowanego przez pana Podgórskiego. Mogą tu zdobywać zawód osoby niepełnosprawne. Absolwenci studium poligraficznego mają uprawnienia do zatrudnienia na stanowisku redaktora technicznego. Jedyny warunek wymagany od kandydatów to ukończenie szkoły średniej.

Dużą popularnością w Policealnym Studium Zawodowym cieszy się zawód pracownika administracyjno-biurowego o specjalności „nowoczesna sekretarka”. Osoby, które ukończyły ten kierunek, nie mają problemów z zatrudnieniem. Bywa i tak, że już w trakcie nauki słuchaczki otrzymują oferty pracy.

Nie brakuje chętnych na kierunek „księgowość komputerowa”. Jest on przeznaczony dla osób, które już pracują w księgowości prowadzonej w sposób tradycyjny, jednak w niedalekiej przyszłości będą musiały w swej pracy posługiwać się kompute-

rem, bez którego pomocy żadna szanująca się dziś firma obejść się nie może.

Inną ciekawą formą szkolenia jest kształcenie na bazie firmy symulacyjnej. Jedną z pracowni urzędowa została w ten sposób, że przypomina prawdziwe przedsiębiorstwo usługowo-handlowe. Zamiast tradycyjnych wykładów słuchacze wykonują tu czynności pracownika zatrudnionego w każdej tego typu firmie. Uczy się więc zasad obiegu dokumentów, przyjmowania zamówień, prowadzenia negocjacji, zawierania transakcji, pracy w księgowości. Od słuchaczy wymaga się przestrzegania dyscypliny zgodnie z wymogami kodeksu pracy.

Ten ostatni kierunek kształcenia wspiera merytorycznie i finansowo Niemiecki Związek Uniwersytetów Ludowych.

W październiku br. rozpocznie się już trzecia edycja Podyplomowego Studium Menedżerskiego Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Wykładowcami będą pracownicy dydaktyczno-naukowi SGH i Polskiej Fundacji Promocji Kadr. Ukończenie studium (2 semestry, zajęcia sobota – niedziela) daje umiejętności w zakresie: strategicznego zarządzania przedsiębiorstwem, specjalisty – konsultanta, członka rady nadzorczej, likwidatora, syndyka.

Ponadto ośrodek organizuje szereg kursów o przeróżnych specjalizacjach:

- **kursy komputerowe:** podstaw obsługi komputera, księgowości komputerowej, komputerowej pracy nad tekstem, dla zaawansowanych użytkowników PC, arkusz kalkulacyjny EXCEL 5,0, edytor tekstu WORD, obsługi programu WINDOWS 3,1;

- **kursy prawne, ekonomiczne i psychologiczne podstawy małej przedsiębiorczości,** których program obejmuje m.in. założenie i prowadzenie własnej firmy, ekonomiczne podstawy prowadzenia własnej firmy, psychologiczne uwarun-

kowania sukcesu w biznesie, planowanie działalności w biznesie;

- **kurs rozpoznawania autentyczności znaków pieniężnych** (krajowych i zagranicznych), którego program obejmuje m.in. prawo dewizowe, posługiwanie się albumami i opis znaków pieniężnych i falsyfikatów, rodzaje falsyfikatów i sposoby ich wykrywania;

- **kurs maszynopisania metodą bezwzrokową dziesięciopalcową,** na którym uczestnik zdobywa m.in. następujące umiejętności: pisanie na maszynie w języku polskim, swobodne posługiwanie się maszyną elektroniczną, samodzielne obliczanie szybkości pisania na maszynie.

Nauka w ośrodku jest odpłatna. Najtańszy kurs – obsługi użytkowników programów komputerowych – kosztuje 130 zł, najdroższy (księgowość komputerowa) – 150 godz. – 600 zł. Słuchacze studium podyplomowego płacą czesne od 140 do 160 zł miesięcznie w zależności od kierunku kształcenia.

Osobom bezrobotnym, studentom i emerytom korzystającym ze szkolenia przysługuje 15-procentowa zniżka.

– Ośrodek Kształcenia Zawodowego „Ares” odwiedzają często delegacje zagraniczne przybywające do Suwałk – mówi prezes Agencji Tomasz Bilbin. – Również on na naszych gościach zawsze bardzo duże i dobre wrażenie. Niedawno przebywała w Suwałkach delegacja z rejonu Jura k. Lyonu we Francji. Goście stwierdzili jednoznacznie, że w Suwałkach dwie rzeczy zasługują na najwyższe uznanie w Europie: kompostownia i właśnie Ośrodek Kształcenia Zawodowego „Ares”. Ten europejski poziom gwarantuje zarówno wyposażenie ośrodka, jak również metody szkolenia i poziom prowadzonych tu zajęć.

Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje: Ośrodek Kształcenia Zawodowego Agencji Rozwoju Regionalnego „Ares” S.A., Osiedle II 6 A w Suwałkach, tel./fax 66-20-55.

**ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH
w Suwałkach
OGŁASZA
PUBLICZNY PRZETARG USTNY**

na dzierżawę lokali użytkowych o powierzchni użytkowej 94,31 mkw. składających się z trzech stanowisk garażowych z dwoma kanałami rewizyjnymi, pomieszczenia warsztatu z akumulatorownią, usytuowanych w budynku przy ul. Kościuszki 64 A w Suwałkach.

Lokal przeznaczony jest na mechanikę pojazdową, magazyny lub na hurtownię artykułów przemysłowych. Lokal wyposażony jest w kompletną instalację elektryczną n.n. i s.n., w wodę i kanalizację.

Cena wywoławcza wynosi 3,0 zł/mkw. p.u. plus podatek VAT 22%.

Wadium w wysokości 500,00 zł należy wpłacić do kasy ZBM na jedną godzinę przed przetargiem.

Przetarg odbędzie się 6 października 1995 r. o godzinie 10.00 w siedzibie ZBM, ul. Noniewicza 3, pok. 22.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium.

ZBM zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Wadium przepada w przypadku niepodpisania umowy przez wygrywającego przetarg. Pozostałym uczestnikom, którzy nie wygrali przetargu, wadium jest zwracane bezpośrednio po przetargu.

Bliższych informacji udziela Dział Mienia Komunalnego ZBM, pok. 22, tel. 66-76-93 w. 16.

200/95

**WYDZIAŁ ZDROWIA, KULTURY,
SPORTU I TURYSTYKI
URZĘDU MIEJSKIEGO W SUWAŁKACH**

UPRZEJMIE INFORMUJE,

że termin składania wniosków – ankiet w sprawie stypendium ze środków budżetu miasta za wybitne osiągnięcia w dziedzinach kultury, nauki i sportu upływa z dniem 30 września br. Dokumenty należy składać w pokoju 105 tut. Urzędu.

197/95



COMMERCIAL UNION

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE (POLSKA) S.A.
PRZEDSTAWICIELSTWO W SUWAŁKACH

**POSZUKUJEMY KANDYDATÓW
NA DORADCÓW
UBEZPIECZENIOWYCH**

Preferujemy osoby: wykształcone, niekoniecznie młode, dynamiczne, samodzielne, łatwo nawiązujące kontakt z ludźmi.

Oferujemy: prestiżową pracę, szansę zdobycia niezależności finansowej.

Szczegółowe informacje:
tel. (0-87) 66-34-43, 66-73-72

183/95

**FUNDACJA ROZWOJU
PRZEDSIĘBIORCZOŚCI**

w Suwałkach

**OGŁASZA NABÓR NA NASTĘPUJĄCE
KURSY I SZKOLENIA:**

- Kurs dla kandydatów na członków do rad nadzorczych**
 - 80 godzin zajęć;
 - szkolenie kończy się egzaminem państwowym i wpisem na listę Ministra Przekształceń Własnościowych;
 - miejsce szkolenia – Elk i Suwałki.
- Kurs pilotów wycieczek zagranicznych**
 - 160 godzin zajęć;
 - egzamin państwowy – licencja pilota UKFiT-u
- Kurs języka angielskiego – Business English**
 - 50 godzin zajęć;
 - konwersacje z amerykańskim biznesmenem.
- Kurs dla doradców podatkowych**
 - 170 godzin zajęć;
 - szkolenie przygotowuje do egzaminu państwowego na doradcę podatkowego
- Szkolenie dot. zamówień publicznych**
 - 2-dniowe wykłady;
 - dla organizatorów przetargów i oferentów.

Informacje szczegółowe można uzyskać:

Centrum Usług Szkoleniowych
ul. Utrata 9, pok. 116, tel. 66-78-59
16-400 Suwałki

202/95

**ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH
w Suwałkach
OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na dzierżawę pomieszczenia (lokalu) w budynku 6C/67 na Targowisku Miejskim w Suwałkach przy ul. Sejneńskiej 6 D. Przetarg odbędzie się w dniu 9.10.1995 r. o godz. 10.00 w pokoju nr 3 w budynku administracji Targowiska Miejskiego.

Powierzchnia pomieszczenia - 121,40 mkw., wyposażenie w instalację elektryczną.

Cena wywoławcza - 7,00 zł/mkw. powierzchni + podatek VAT 22%. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 500,00 zł w kasie Targowiska Miejskiego w dniu przetargu do godziny 9.30.

Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze administracji Targowiska Miejskiego, tel. 666-514, w godz. 7.00 - 15.00.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

206/95

**DUŻĄ DZIAŁKĘ
LUB GOSPODARSTWO**

z bezpośrednim dostępem do jeziora kupię.

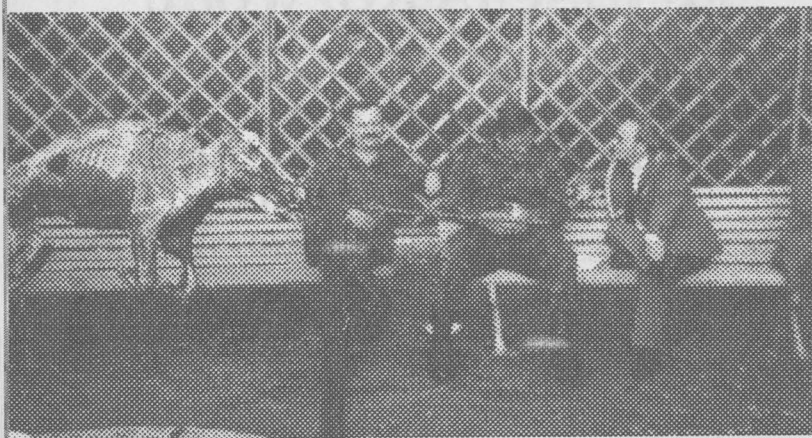
Oferty: 02-804 Warszawa, ul. Zimorodka 9.

198/95

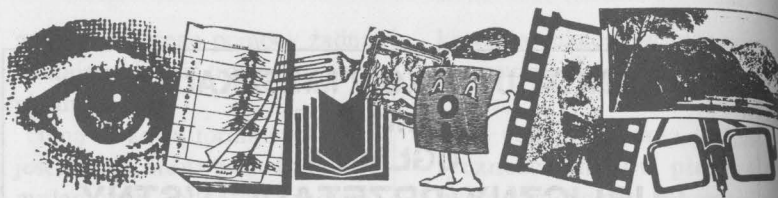
OGŁOSZENIA DROBNE

- ★ Potrzebna kawalerka do wynajęcia. Tel. 67-47-58. 193/95
- ★ Żaluzje, verticale - najtaniej. Suwałki, tel. 67-07-34. 188/95
- ★ Sprzedam pralkę „Wiatkę”, rok prod. 1988. Tel. 67-87-23. 203/95
- ★ Atrakcyjne dziewczyny zatrudnimy do tańca erotycznego na dobrych warunkach. Zapewniamy zakwaterowanie. Bielsko-Biała telefon (0-30) 289-37. 201/95

POSZTANDAROWE SPOTKANIA I ROZMOWY



PROPOZYCJE



PROPOZYCJE KULTURALNE

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki

zaprasza na:

28-29.09 (hala UW) o godz. 10.00 i 12.00 - „Jak krawiec Niteczka królem został” w wykonaniu Olsztyńskiego Teatru Lalek;

Galeria Sztuki Współczesnej (ul. Kościuszki 45) - Grzegorz Jarmocewicz „Rekwizytornia” (wystawa dla widzów dorosłych i wystawa malarstwa Zbigniewa Świdzińskiego „Landszafty”.

Galeria Fotografii PACamera - wystawa fotograficzna Wiesława Bar-szczaka.

KINO BAŁTYK

27.09 - „Karmazynowy przyływ” prod. USA, godz. 17.00 i 19.00

28.09-2.10 - „Inteligent w armii” prod. USA, godz. 17.00 i 19.00.

WIELKI KONKURS

Z OKAZJI WYDANIA

250. NUMERU „TYGODNIKA SUWAŁSKIEGO”

II TURA

Patron Grzegorz Wołagiewicz – prezydent

REGULAMIN KONKURSU

Poniżej drukujemy konkursowy kupon. Po zebraniu kuponów o numerach 4, 5, 6 należy je jak najszybciej przesłać (przynieść) do redakcji „TS”. Co trzeci uczestnik konkursu otrzyma nagrodę lub upominek. Informujemy jednocześnie, że nagrodzonych będzie nie więcej niż 50 osób.

250

„TS”

KUPON NR 6

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

OGŁASZA

PUBLICZNY PRZETARG USTNY

na wynajem lokalu użytkowego, położonego
w Suwałkach przy ul. Waryńskiego 9.

Powierzchnia lokalu - 82,66 mkw., cena wywoławcza 6,00 zł za mkw. + podatek VAT, wadium w wysokości 600,00 zł. Lokal wyposażony jest w instalację wodno-kanalizacyjną i elektryczną.

Przetarg odbędzie się w dniu 6 października 1995 r. o godz. 10.30 w siedzibie ZBM, ul. Noniewicza 3, pok. 22.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie ZBM przy ul. Noniewicza 3 w dniu przetargu do godz. 10.00. Bliższe informacje na temat przetargu można uzyskać w pok. 22 w ZBM lub telefonicznie - 66-76-93 w. 16.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

ZASIŁKI RODZINNE (1)

Zgodnie z ustawą o zasiłkach rodzinnych i pielęgnacyjnych z 1 grudnia 1994 prawo do zasiłku rodzinnego ustalane jest na dwa półroczne okresy zasiłkowe – czyli od 1 marca do 31 sierpnia i od 1 września do końca lutego następnego roku.

Od września br. prawo do zasiłku przysługuje wówczas, gdy przeciętny miesięczny dochód na osobę w rodzinie (osiągnięty w I i II kwartale br.) nie przekracza 342,45 złotych.

Przy dochodach z gospodarstwa rolnego zasiłek przysługuje w przypadku, gdy na 1 osobę przypadają 2 ha przeliczeniowe. Jeżeli rodzina równocześnie osiąga dochody ze źródeł pozarolniczych (nie przekraczających 342,45 zł), wtedy należy obliczyć dochód z gospodarstwa rolnego. Oblicza się go proporcjonalnie do powierzchni gospodarstwa przyjmując, że dochód z 2 ha przeliczeniowych jest równy 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego z II kwartału, a z 1 ha przeliczeniowego – 25 proc. (do 29 lutego 1996 dochód z 1 ha przeliczeniowego wynosi 171,23 zł miesięcznie).

Zasiłek może też przysługiwać mimo przekroczenia granicy dochodu, ale pod warunkiem że łączna kwota przekroczenia przypadająca na wszystkich członków rodziny jest niższa od łącznej, pełnej kwoty zasiłków rodziny przysługujących jej członkom, którzy spełniają wymagane ustawą warunki. Jest to tzw. zasada równoważnika i może być stosowana, jeżeli prawo do zasiłku przysługiwało w poprzednim okresie zasiłkowym.

Przy ustalaniu prawa do zasiłku rodzinnego uwzględniane są docho-

dy z I i II kwartału br. osiągnięte przez osobę ubiegającą się o zasiłek, małżonka i dzieci pozostające we wspólnym gospodarstwie domowym. Sumuje się wszystkie dochody brutto poza wymienionymi w komunikacie Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej. Są to:

- wartość świadczeń wynikająca z przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ekwiwalenty za te świadczenia, wartość posiłków profilaktycznych i regeneracyjnych, a także ekwiwalenty za pranie i repara-cje odzieży roboczej wykonywane we własnym zakresie przez pracowników, za przedłużenie używalności odzieży roboczej, za używanie odzieży własnej zamiast odzieży roboczej oraz za nie wydawane pracownikom środki higieny osobistej;
- ekwiwalenty za używane przez pracowników przy pracy narzędzia, materiały lub sprzęt będące ich własnością;
- kwoty otrzymywane z tytułu kosztów używania własnych samochodów dla potrzeb zakładu pracy;
- wartość ubioru służbowego (umundurowania), jeżeli jego używanie należy do obowiązków pracownika, lub ekwiwalenty za ten ubiór;
- diety, dodatki za rozłąkę, a także inne należności za czas podróży służbowych;
- kwoty dopłat za dojazdy do pra-

cy, wartość dopłat z tytułu realizacji uprawnień do ulgowych lub bezpłatnych przejazdów środkami komunikacji miejskiej przysługujących członkom rodzin uprawnionych pracowników.

Do dochodu rodziny wpływającego na prawo do zasiłku nie wlicza się zasiłków rodzinnych, pielęgnacyjnych i pogrzebowych, a ponadto:

- odszkodowań otrzymanych na podstawie przepisów prawa administracyjnego, cywilnego, a także na podstawie innych ustaw,
- kwot z tytułu ubezpieczeń majątkowych i osobowych,
- świadczeń z pomocy społecznej, zapomóg wypłacanych ze środków zakładowego funduszu związków zawodowych,
- odpraw pośmiertnych,
- dopłat z zakładowego funduszu socjalnego i innych źródeł do zorganizowanego wypoczynku w formie kolonii, obozów i zimowisk, pobytu na leczeniu sanatoryjnym, przejazdów związanych z wypoczynkiem i pobytem na leczeniu dzieci i młodzieży do lat 18,
- wartości świadczeń okolicznościowych,
- wartości opłat ponoszonych przez zakłady pracy za szkolenie i podwyższanie kwalifikacji przez pracowników,
- różnego rodzaju odsetek,
- kwot pożyczek lub kredytów, które nie zostały umorzone.

(ciąg dalszy za tydzień)

opr. (an)

DYŻURY APTEK

W tym tygodniu do 1 października dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Kościuszki 78 (tel. 66-49-24), a od 2 bm. apteka przy ul. Gałaja 4 (tel. 66-49-32).

PUNKT WIDZENIA ZALEŻY OD PUNKTU SIEDZENIA

Ze zdziwieniem, ale i z satysfakcją przeczytałem list Pana Radnego Zbigniewa De-Mezera pod znamennym tytułem „Dlaczego samorządy powinny przejść szkoły?”.

Z satysfakcją, ponieważ w ciągu dwóch kadencji pełnienia przeze mnie funkcji radnego trzykrotnie konsekwentnie głosowałem za przejściem szkół. Niestety, zawsze brakowało jednego głosu, aby rada podjęła stosowną uchwałę. W ostatnim głosowaniu przed rokiem o negatywnym wyniku zdecydowało ugrupowanie Pana Radnego - SLD - tworzące koalicję z Suwalskim Klubem Samorządowym. Jeżeli więc dziś Pan Radny De-Mezer zmienił zdanie, pozostaje nadzieja, że w kolejnym podejmowaniu decyzji na forum rady przeważą głosy pozytywne.

Zdumiony jestem wspomnianym listem, ponieważ Pan Radny był członkiem podkomisji, która przed rokiem pracowała nad przejściem szkół i która doszła do wniosku, by szkoły przejść. Jednakże w ostatniej chwili, tylko i wyłącznie ze względów politycznych, rządząca w kraju koalicja SLD - PSL wycofała się z przekazywania szkół samorządowi, a za nią jak za panią matką postąpiła koalicja SLD - SKS rządząca w obecnej Radzie Miejskiej.

Przekonywano wówczas, że zamiast przejmowania szkół lepiej będzie rozpocząć budowę nowej szkoły w Krzywółce. Ostatnio jednak, podczas sesji 30 sierpnia, z tego również zrezygnowano. Minął więc rok bez żadnych pozytywnych efektów. Zaiste dziwny jest słomiany zapal.

Od niedawna Pan Radny De-Mezer zatrudniony został w Kuratorium Oświaty jako pełnomocnik odpowiedzialny za przejmowanie szkół przez samorządy. Osobiście mam wątpliwości, czy można być jednocześnie pracownikiem kuratorium (strona przekazująca) i przewodniczącym Komisji Oświaty RM (strona przejmująca). Szkoda, że przed rokiem nie widział Pan ani pańskie ugrupowanie potrzeby czy wręcz konieczności, aby gospodarzem szkół w Suwałkach był samorząd. O ile przed dwoma laty niektóre samorządy decydowały się na przejmowanie szkół trochę „na wariackich papierach”, o tyle przed rokiem wszystkie warunki formalno-prawne były już unormowane.

Pozostaje mieć tylko nadzieję, że lepiej późno niż wcale...

Z wyrazami szacunku

radny Ryszard Łapiński

GDZIE, ZA ILE?

CENY NIEKTÓRYCH TOWARÓW W WYBRANYCH SKLEPACH WARZYWNICZYCH

	„Marco” (ul. Chopina 6)	„4” (Kowalskiego)	„Kubus” (Konopnickiej)	„Eden” (Noniewicz)	„Jedynka” (Sejneńska)	„Delikatesy” (Waryńskiego)
WARZYWA:						
marchew	0,48	0,50	-	0,60	0,60	0,70
pietruska	-	-	-	-	1,70	1,30
cebula	0,56	0,60	0,60	0,60	0,60	0,80
buraki	0,70	0,50	-	0,80	0,60	0,70
pomidory	1,69	1,30	1,70	1,95	1,90	1,60
selery	0,30	0,42	-	0,65	1,90	1,30
papryka	2,82	2,20	2,75	3,25	3,20	2,50
OWOCE:						
pomarańcze	3,24	2,80	2,95	3,25	3,00	3,00
banany	1,90	2,00	1,90	2,05	2,10	2,10
winogrona	4,00	3,50	3,00	3,90	4,00	3,50
cytryny	3,48	3,20	3,65	4,30	3,70	3,50
grapefruity	-	-	4,00	2,60	3,30	3,50
jabłka	1,05	1,30	-	1,15	1,50	1,20
śliwki	0,62	0,80	-	0,80	-	1,00

KORONACJA OBRAZU MATKI BOSKIEJ STUDZIENICZAŃSKIEJ

Zdjęcia: R. Łapiński



S P O R T



BADMINTONIŚCI Z TARCZĄ I NA TARCZY

Obiecująco rozpoczęli rozgrywki o mistrzostwo I ligi badmintoniści SKB. Podczas turnieju w Krakowie pokonali oni zespół gospodarzy AZS AGH 4:3. Warto wspomnieć, że krakowianie w ubiegłym roku zakończyli rozgrywki ligowe na III miejscu.

Punkty dla suwalczan w tym meczu zdobyli Joanna Szleszyńska po pokonaniu Moniki Banaś 11:6, 12:10, Jacek Niedźwiedzki zwyciężając Adriana Bąka 15:10, 7:15, 15:11, Kamil Turonek także po zwycięstwie z Bąkiem 15:12, 15:7 i para Niedźwiedzki-Szleszyńska, pokonując debel Kołodyński - Bąk 15:12, 15:11.

Zwycięstwo w Krakowie nie było niespodzianką dla szkoleniowców ani działaczy suwalskiego klubu. Trójka członków kadry olimpijskiej jest dobrze przygotowana do sezonu i jeśli chce od-

nosić zwycięstwa za granicą, nie powinna ulec żadnemu z zawodników krajowych.

Zgodnie z przewidywaniami, młodzi zawodnicy Garden Suwałki nie sprostali swoim przeciwnikom w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi. Przegrali oba mecze, z TSTE Białystok i Motusem Koszalin (w ub. sezonie I liga), po 0:7. Nie mogło być inaczej, skoro najmłodsza zawodniczka przeciwników miała 17 lat i była o 4 lata starsza od najstarszego zawodnika Gardenu.

Pomimo przegranej trener Gardenu nie traci optymizmu. Twierdzi, że przyszłość należy do suwalczan, bowiem w drużynach przeciwników grają dorośli badmintoniści, którzy szczyt kariery mają już za sobą.

(rl)

BADMINTON SZANSĄ DLA SZKÓŁ

Polski Związek Badmintonu zachęca do tworzenia w szkołach uczniowskich klubów badmintonowych. Szkoły, w których powstaną takie kluby - zapewnia związek - wyposażone zostaną w sprzęt wartości 40 mln starych złotych. Związek poniesie koszty szkolenia osób, które podjęłyby się takiej działalności. Zainteresowani dyrektorzy szkół i nauczyciele wfmogą uzyskać szczegółowe informacje u wiceprezesa Zarządu Głównego PZBad Jerzego Szleszyńskiego, tel. 66-31-64.

CENNE ZWYCIĘSTWO

odnieśli piłkarze Wigier w kolejnym meczu o mistrzostwo III ligi, a raczej o wydostanie się ze strefy spadkowej. Przeciwnikiem suwalczan była drużyna białostockiego Hetmana, zajmująca, podobnie jak i Wigry, jedno z ostatnich miejsc w tabeli. Wigry wygrały mecz 1:0. Bramkę efektywnym strzałem zdobył w 64. minucie Wawrzyniec Kropiwnicki.

Wcześniej zarówno on, jak i Stachow nie wykorzystali kilku dogodnych sytuacji do strzelenia gola. Od momentu objęcia prowadzenia suwalczanie cofnęli się do obrony i tylko łut szczęścia sprawił, że udało się im do końca meczu utrzymać korzystny wynik. Po tym spotkaniu Wigry z siedmioma punktami zajmują 13. pozycję w tabeli.

(rl)

WAGA (23.09-23.10)

Złośliwe plotki wokół ciebie. Nie wyrządzą żadnej krzywdy, ale mogą kosztować nieco nerwów. Dlatego podejdź do sprawy z przy-mrużeniem oka, a mielących ozorami potraktuj z wyrozumiałością.

SKORPION (24.10-22.11)

W dalszym ciągu powodzenie na niwie uczuć. Spróbuj realizować swoje najskrytsze plany. Czas ku temu sprzyjający. Masz również szansę odnowić stare znajomości. Sympatycznie zapowiada się czwartek i to w towarzystwie Raka.

STRZELEC (23.11-21.12)

Jeżeli nie przystąpiłeś jeszcze do działania – nie zwlekaj. Czasu zaczyna pomału brakować. Pamiętaj o sympatii ze strony Koziorożca i Wodnika. W ciężkich chwilach możesz na nich liczyć.

KOZIOROŻEC (22.12-21.01)

Przejęciowe kłopoty w pracy. Sytuacja wyklaruje się w połowie tygodnia i los się odmieni. Dostrzeżona zostanie przez kierownictwo twoja pomysłowość i inicjatywa. Podwyżka na horyzoncie.

WODNIK (21.01-20.02)

Na horyzoncie same sukcesy. W pracy cię docenią. W domu też wszystko w porządku. Znajomi chcą z tobą przebywać. Nie papadnij w samozachwyt. W piątek miej oczy i uszy szeroko otwarte.

RYBY (21.02-20.03)

Zadbaj o zdrowie, ale to psychiczne. Fizyczne powinno ci dopisywać. Zachowaj dystans do

wielu spraw, zwłaszcza rodzinnych. Nie wszystko wygląda tak czarno, jak widzisz. Porozmawiaj z Koziorożcem.

BARAN (21.03-20.04)

Lato za nami, a twoja kondycja kiepska. Rusz się trochę, rozruszaj stawy. Mniej papierosów. Jeżeli nie zmobilizujesz się nawet do joggingu, pozostaną długie spacer-y.

BYK (21.04-20.05)

W sprawach uczuciowych nadal powodzenie. Nie zmarnuj w głupi sposób tej dobrej passy. Nie zaniedbuj kontaktów towarzyskich. Jeśli zapominasz o znajomych, oni mogą też zapomnieć o tobie. Zaproś gości na środę.

BLIŹNIĘTA (21.05-20.06)

Nadchodzą ciężkie dni w pracy. Nie będziesz miał chwili spokoju. Korzyści z tej wytężonej pracy – niestety żadne. Za to otrzymasz propozycję dorobienia wieczorami do domowego budżetu. Cudownie romantyczne spotkanie w piątek.

RAK (22.06-22.07)

Wybierz się na grzyby. Ode-rwiesz się w ten sposób od myśli, która bezustannie zaprząta ci głowę. Wkrótce i tak się wszystko ułoży, a ty nie będziesz miał na to najmniejszego wpływu. Unikaj stresów.

LEW (23.07-22.08)

Przed tobą dalekie wojaże. Czy coś z tego wyjdzie, zadecyduje czwartek. W domu po staremu. Pod koniec tygodnia może nastąpić ożywienie na płaszczyźnie towarzyskiej. Wykaż trochę inicjatywy.

PANNA (23.08-22.09)

Jakiś romantyczny spacer przy blasku księżyca, w świetle gwiazd, podziwianie zachodu słońca, w

najgorszym razie tylko wycieczka za miasto. Przyznaj się przed samym sobą – chodzą ci po głowie takie pomysły? Jeżeli tak, to na co czekasz!

KRZYŻÓWKA NR 39

POZIOMO:

- 3) Krystyna, popularna aktorka polska,
- 6) lekceważenie, niechęć,
- 7) kram, sklep z mięsem (przestarzale),
- 8) prezentacja, wystawa,
- 10) sznur kolorowych paciorków,
- 12) przemarsz, defilada,
- 13) pozostałość,
- 15) werset modlitewny w religiach indyjskich,
- 18) szaruga, plucha,
- 19) dawna siedziba królów polskich,
- 20) wieszczek w mitologii greckiej,
- 21) rodzaj literacki.

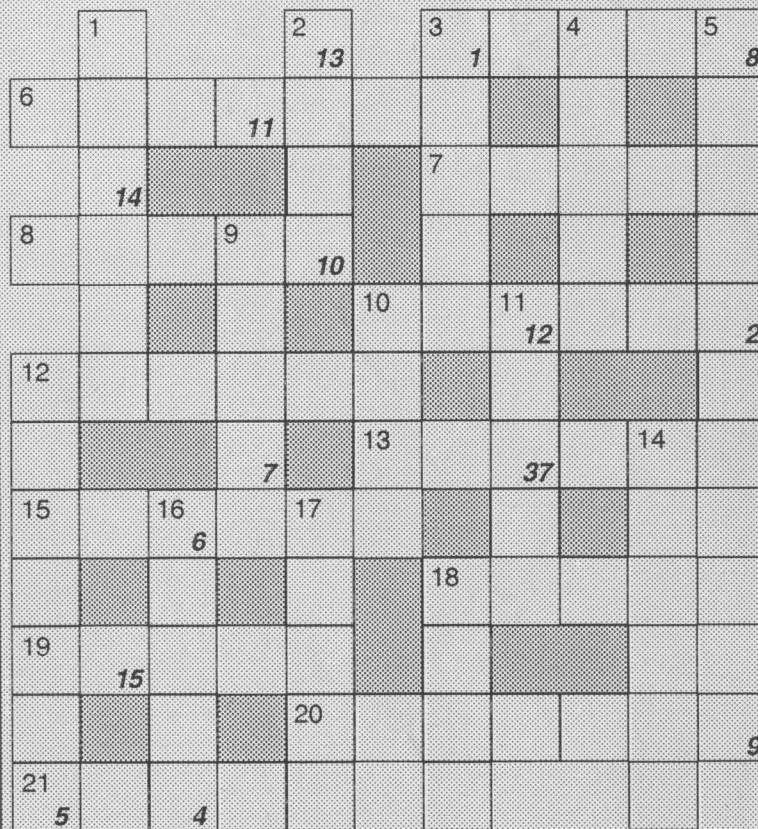
PIONOWO:

- 1) aura,
- 2) uszkodzenie ciała,

- 3) z niego wykluwa się kurczak,
- 4) zielona część pietruszki,
- 5) miasto w USA (stan Kalifornia),
- 9) filmowy kochanek,
- 10) po winie,
- 11) zupa z kury,
- 12) Indianie zamieszkujący w Arizonie (USA) i Sonorze (Meksyk),
- 14) rysunek na ciele,
- 16) Aliszer Niżamaddir (1441-1501) – pisarz uzbeckistański,
- 17) zwój papieru,
- 18) miasto w Anglii.

„Kiek”

Po rozwiązaniu krzyżówki litery ustawione od 1 do 15 utworzą hasło, które należy przesłać do redakcji „TS” w terminie 10 dni od ukazania się numeru. Do wygrania bilet miesięczny MPK.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 33/95

„TS” twoim pismem. Nagrodę książkową (do odebrania w redakcji) wylosowała pani Grażyna Świerzbina, zam. Pawłówka Nowa.

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: Anatolia Gagaćka, Jerzy Broc (redaktor naczelny), Zygmunt Gałaszewski, Ryszard Łapiński, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska. Opracowanie komputerowe: Agencja „Morena”, Suwałki, ul. Noniewiczza 71, tel. 66-69-73. Druk: ZP „Arkadia”, Suwałki, ul. Noniewiczza 17, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Masz poczucie humoru? – TAK. Czytaj! – NIE. Opuść!

HYDE PARK

PRZECIEKI – ZMYŚLENIA – PLOTKI – DOMYSŁY – FAKTY – DOWCIPY

NIEODPOWIEDZIALNY I MANIPULOWANY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ Trzeba przyznać, że prezydent Lech Wałęsa pamięta o Suwałkach i odwiedza nasze miasto w cyklu pięcioletnim. Wprawdzie jest to zawsze przed kolejnymi wyborami prezydenckimi, ale przyjemnie, że znów jesteśmy mu potrzebni.

★ Przed siedzibą Radia 5 prezydent rozrzucił dzieciom cukierki, m.in. czekoladowe. Dorosłym przywiózł słowa, które przekazał na falach eteru. Czy były równie smaczne i słodkie?

★ Na pytanie redaktora Radia 5, dlaczego nie przyjechał do Suwałk po roku, jak obiecywał pięć lat temu, L. Wałęsa odpowiedział, iż w Suwałkach całkiem dobrze dawaliśmy sobie radę i nie była to najpilniejsza potrzeba. Miły to komplement jak na województwo o jednym z największych wskaźników bezrobocia i wielu upadłych zakładach pracy, w tym także PGR-ach. Redaktor przyjął tę odpowiedź z należną cziłą.

★ Słuchacza Radia 5 interesowało, dlaczego jego 30-letniego syna nie stać na kupno roweru, a synowie prezydenta mają już luksusowe sa-

mochody, którymi powodują wypadki. W odpowiedzi został poinformowany jak wiele ze swoich dodatkowych dochodów prezydent przeznacza dla Jasnej Góry (zapropomował, aby pytający tam pojechał i zobaczył), a synowie wcale nie są najgorsi (np. nie kradną itp.) i mają tylko pewne słabości do nadużywania piwa. Po takiej odpowiedzi proponujemy duże jasne.

★ Szef regionu „S” Dariusz Ciszewski gorąco dziękował prezydentowi za wiele spraw. Słuchając tego, aż trudno było uwierzyć, iż mówi to sympatyk Jana Olszewskiego. Ciekawe, jaka jest przyczyna tej gwałtownej metamorfozy – własne przemyślenia czy odgórne wytyczne?

★ Działacze „S” dobrze wybrali miejsce spotkania z prezydentem Lechem Wałęsą. Były budynki KW PZPR, związkowa egzekutywa pod krawatami, grupka uśmiechniętych działaczy z władczymi aspiracjami w pełni przypominały dawne gospodarskie wizyty.

★ Przed byłym budynkiem KW PZPR zgromadziło się, aby witać prezydenta, około 100 osób, w tym redaktor „HYDE’U”. Cóż się nie robi dla ukochanej lokalnej „S”, aby ratować tzw. frekwencję. Niestety, podobnie jak inni ciekawscy, nie wznosiłem entuzjastycznych okrzyków i nie machałem ręką.

★ Prezydentowi towarzyszył samochód z policyjną grupą antyterrorystyczną. Suwałczanie tak spokojnie witali głowę państwa, iż komandosi nie musieli nawet opuszczać swego samochodu.

★ Prezydent m.in. powiedział, że w pierwszej kadencji był Janosikiem. Czy potwierdzają to obdarowani biedni i zubożali bogaci? Oczywiście nikt nie życzy mu takiego końca, jakiego doczekał ten legendarny bohater.

★ Suwalska „S” zaprasza na swe różne obchody, spotkania itp. tylko wybranego przez siebie redaktora „TS”. Wprawdzie nie ma już cenzury, ale dawne zapotrzebowanie na jedynie słuszne opisy nadal nie wychodzi z mody. Odpowiedź

na pytanie, czy tą osobą jest redaktor „Hyde Parku”, pozostawiamy domysłności Czytelników.

★ Marian Krzaklewski powiedział redaktorowi „TS”, że szybciej da sobie głowę ściąć, aniżeli pozwoli sprowadzić „Solidarność” do roli dostarczyciela związkowcom cebuli. Oby wytrzymał w postanowieniu, gdy członkowie „S” zażądają związkowej pomocy w zimowym zaopatrzeniu w tanie owoce i warzywa.

★ Trzeba przyznać, że docierające do nas biłostockie dzienniki coraz więcej miejsca poświęcają suwalskim wydarzeniom, np. informacja o trójmeczku lekkoatletycznym Polska – Białoruś – Ukraina zajmowała jedną trzecią miejsca, jakie poświęcono (w tym samym dniu) wystawie psów w Białymstoku. Oczywiście nikt się temu nie dziwi, bo wiadomo, że ważniejszy jest start psów w Białymstoku aniżeli lekkoatletów w Suwałkach.

★ Również Telewizyjny Kurier Suwalsko-Mazurski (12.09) musiał zamieścić informacje z Białegostoku. W tej sytuacji wspomnianemu trójmeczowi poświęcono kilkadziesiąt sekund. Całe szczęście, że „TS” nie wydajemy na spółkę z Białymstokiem.

★ Suwalska prokuratura bada w Urzędzie Wojewódzkim zarzuty przedstawione wojewodzie przez „S”. Na razie w suwalskim areszcie nie zauważono wzmożonego opróżniania cel, aby przyjąć nowych delikwentów. Ponoć jednak znajduje się miejsca dla ewentualnych fałszywych oskarżycieli.

★ Projekt budżetu województwa suwalskiego na przyszły rok przewiduje jego wzrost o około 5 proc. Na ogół taki wskaźnik wzrostu przewiduje się, gdy inflacja jest bliska zera. I pomyśleć, że tu w odległych Suwałkach, udało się to, z czym cała Polska nie może sobie dać rady, tzn. zlikwidować inflację. Ten lokalny cud gospodarczy może np. wielu pacjentom niedofinansowanych szpitali umożliwić szybkie zaznanie rajskiego życia.

ALE LUFA!

Fot. Z. Gałaszewski



LISTY

Wybiórca wizyta

Gdy do Suwałk przybył marszałek Józef Piłsudski, zbudowano kilka bram, w których witali go ludzie różnych stanów. Może obecnie nie są konieczne aż takie formy powitań, ale pewne zasady nadal powinny obowiązywać. Program pobytu prezydenta L. Wałęsy został tak opracowany, jakby przyjechał indywidualny pielgrzym lub Marian Krzaklewski. Czy tak powinno być, gdy przyjeżdża głowa państwa reprezentująca wszystkich Polaków?

Jan Suwalski, osiedle Centrum
– Trudno to komentować, bo można być nazwanym „inteligentnym chamem”. Na szczęście znamy sposób, aby już niedługo uniknąć takich ekspresowych wizyt głowy państwa podróżującej na nasz wspólny koszt.